

Tajemnice asasynów

Peter Lamborn Wilson

Po śmierci Proroka Mahometa, sukcesję rządów nad nową islamską społecznością objęło czterech z jego najbliższych Towarzyszy, wybranych przez ludzi i nazywanych prawowicie rządzącymi Kalifami.

Ostatnim z nich był Ali ibn Abu Talib, szwagier Proroka. Ali miał swoich własnych żarliwych wyznawców pośród wiernych, którzy nazwani zostali potem *Shi'a* lub „niewierni”. Wierzyli oni, że prawnie to Ali powinien był sprawować władzę po Mahomecie, a po nim jego synowie (wnukowie Proroka) Hasan i Husayn, po nich zaś ich synowie i tak dalej w quasi-monarchistycznej sukcesji.

Faktycznie, poza Alim, nikt z nich nigdy nie rządził całą domeną Islamu. Zamiast tego stali się oni linią pretendentów i w efekcie głowami gałęzi Islamu zwanej Szyizmem. W opozycji wobec ortodoksyjnych (sunnitów) kalifów z Bagdadu, ci spadkobiercy Proroka zostali nazwani Imamami. Dla szyitów Imam jest kimś znacznie ważniejszym niż Kalif.

Ali rządził prawnie, ze względu na swoją duchową potęgę, którą Prorok rozpoznał naznaczając go na swojego następcę (faktycznie Ali jest uważany przez Sufich za „założyciela” i prototyp muzułmańskiego świętego). Szyici różnią się ortodoksyjnych lub sunnickich muzułmanów wiarą w to, że ta duchowa pre-eminencja została przeniesiona na potomków Ali'ego przez Fatimę, córkę Proroka.

Szósty Imam szyicki, Jafar al.-Sadiq, miał dwóch synów. Starszy, Ismail, został wybrany na następcę. Zmarł jednak przed swoim ojcem. Jafar ogłosił wtedy swojego młodszego syna, Musę, nowym następcą w zastępstwie. Ale Ismail już zdążył powić syna – Mohammada ibn Ismaila – i proklamować go następnym Imamem. Zwolennicy Ismaila oddzielili się w tej kwestii od Jafara i podążyli zamiast za Musą, za synem Ismaila. Z tego powodu nazwano ich ismailitami.

Potomkowie Musy objęli rządy nad „ortodoksyjnym” szyizmem. Kilka pokoleń później, Dwunasty Imam tej linii zniknął bez śladu z materialnego świata. Żyje on wciąż na planie duchowym, skąd powróci na koniec tego cyklu czasu. Jest on „Ukrytym Imamem” – Mahdim przepowiedzianym przez Proroka. Szyizm „Dwunastego” jest religią dzisiejszego Iranu.

Imamowie Ismailitów zastygli w ukryciu, jako głowy podziemnego ruchu, który przyciągał skrajnych mistyków i rewolucjonistów szyickich. W końcu wynurzyli się jako potężna siła na czele armii, podbili Egipt i ustanowili dynastię Fatymidów, tak zwany anty-Kalifat Kairu. Wcześni Fatymidzi rządzili w oświeconej manierze, a Kair stał się najbardziej kulturalnym i otwartym miastem Islamu.

Nigdy nie udało im się jednak nawrócić reszty świata islamskiego. Nawet większość Egipcjan nie chciała popierać Ismailizmu. Wysoce ezoteryczny mistycyzm sekty był zarazem jej właściwym magnesem, jak i głównym ograniczeniem.

W 1074 do Kairu przybył genialny perski neofita aby zostać przyjęty do wyższego, inicjacyjnego i politycznego kręgu ismailizmu. Ale Hasan-i-Sabbah wkrótce uwikłał się w walkę o władzę. Kalif Mustansir nazaczył swojego najstarszego syna na następcę. Ale młodszy syn, al.-Mustali, spiskował aby zająć jego miejsce.

Kiedy Mustansir zmarł, Nizar – prawowity następcą – został uwięziony i zamordowany. Hasan-i-Sabbah spiskował dla Nizara, a więc natychmiast został zmuszony do opuszcze-

nia Egiptu. W końcu znowu pojawił się w Persji jako głowa rewolucyjnego ruchu nizarytów. Przez sprytny podstęp zdobył kontrolę nad niezdobytą fortecą górską, Alamut („Orle Gniazdo”) nieopodal Qazvin w północno-zachodnim Iranie.

Śmiała wizja Hasana-i-Sabbaha, bezlitosna i romantyczna, stała się legendą świata islamskiego. Razem ze swoimi zwolennikami począł on odtwarzać w miniaturze chwałę Kairu w tym nieurodzajnym, szarym, zapomnianym, skalistym krajobrazie. W celu ochrony Alamut i jej maleńkiej, choć żywej cywilizacji, Hasan-i-Sabbah polegał na zabójstwie. Każdy władca, polityk czy przywódca religijny, który groził nizarytom, miał szansę znaleźć się w pobliżu sztyletu fanatyka. Faktycznie, pierwszym publicznym zamachem Hasana było zamordowanie premiera Persji, prawdopodobnie najpotężniejszego człowieka tamtej ery (a zgodnie z legendą, przyjaciela Sabbaha z dzieciństwa).

Kiedy ich przerażająca reputacja nie była już zagrożona, zwykle ryzyko znalezienia się na ezo-terrorystycznej czarnej liście było dla większości ludzi wystarczającym powodem ażeby odstąpić od działań przeciwko znieawidzonym heretykom. Jeden teolog był najpierw straszony nożem (który pozostawiono mu na poduszce kiedy spał), potem zaś został przekupiony złotem.

Kiedy jego uczniowie spytali, dlaczego wstrzymał się od potępiania Alamut ze swojego pulpitu, odpowiedział że argumenty Ismailitów były „zarówno ważne, jak i ostre”. Z powodu ostatecznego spalenia wielkiej biblioteki w Alamut, mało wiadomo o prawdziwych naukach Hasana-i-Sabbaha. Najwidoczniej stworzył on inicjacyjną hierarchię siedmiu kręgów opartą na tej z Kairu, z zabójcami na dole i uczonymi mistykami na szczycie drabiny.

Mistycyzm Ismailitów jest oparty na koncepcji *ta'wil*, lub też „duchowej hermeneutyki”. *Ta'wil* konkretnie znaczy „odnieść coś do źródła lub głębszego znaczenia”. Szyyci zawsze praktykowali egzegezę samego Koranu czytając pewne wersy jako ukryte czy symboliczne aluzje do Ali'ego lub Imamów. Ismailici rozwinęli *ta'wil* o wiele bardziej radykalnie. Cała struktura Islamu wyglądała dla nich jak skorupa; ażeby dostać się do jądra jego znaczenia skorupa musi zostać spenetrowana przez *ta'wil* i faktycznie, całkowicie rozbita.

Struktura Islamu, nawet bardziej niż większość religii, jest oparta na dychotomii pomiędzy egzoterycznym i ezoterycznym. Z jednej strony istnieje boskie prawo (*shariah*), z drugiej istnieje duchowa ścieżka (*tariqah*). Zwykle Ścieżka jest postrzegana jako ezoteryczny rdzeń, a Prawo jako egzoteryczna skorupa.

Ale dla ismailitów obydwie razem reprezentują totalność, która z kolei staje się symbolem do spenetrowania przez *ta'wil*. Poza Prawem i Ścieżką pozostaje ostateczna rzeczywistość (*haqiqah*), sam Bóg w terminach teologicznych – absolutna istota w terminach metafizycznych.

Ta rzeczywistość nie jest czymś poza ludzkim zasięgiem; jeśli naprawdę w ogóle istnieje, musi manifestować się całkowicie na poziomie świadomości. Musi zatem pojawiać się jako człowiek, doskonały człowiek – Imam. Wiedza Imama jest bezpośrednim doświadczeniem rzeczywistości samej w sobie.

Dla szyitów rodzina Ali'ego jest tym samym, co doskonała świadomość. Kiedy Imam jest zrealizowany, poziomy Prawa i Ścieżki w naturalny sposób odpadają, jak zużyte łuski. Wie-

dza na temat wewnętrznych znaczeń wyzwala jednostkę z poddaństwa wobec zewnętrznej formy: to ostateczne zwycięstwo ezoterycznego nad egzoterycznym.

„Zniesienie Prawa” było jednak traktowane jako czysta herezja w Islamie. Dla swojej własnej ochrony, szyitom zawsze pozwalano praktykować *taqqiya*, „dozwołoną obłudę” lub ukrywanie się i udawać bycie ortodoksyjnymi aby uniknąć śmierci czy kary. Ismailici mogli udawać bycie szyitą lub sunnitą, co zawsze było bardzo korzystne.

Dla nizarytów, praktykowanie ukrywania się było praktykowaniem Prawa; innymi słowy udawanie bycia ortodoksyjnym oznaczało bycie posłusznym wobec islamskiego Prawa. Hasan-i-Sabbah nakazał wszystkim ukrywanie się, ale najwyżsi rangą w Alamut z powodu pełnienia zastępstwa w imieniu Imama, musieli naturalnie skrywać ezoteryczną prawdę doskonałej wolności.

Faktycznie, kto był Imamem? Jeśli chodzi o historię, Nizar i jego synowie zmarli w więzieniu nie pozostawiając testamentu. Hasan-i-Sabbah był zatem legitymistą wspierającym ruch służący nie istniejącemu pretendentowi! Nigdy nie twierdził, że jest samym Imamem, ani jego następcy tacy jak „Starzec z Gór”, ani także jego następcy. Dodatkowo zaś wszyscy głosili „imię Nizara”.

Przypuszczalnie, odpowiedź na tę zagadkę ujawniłby siódmy krąg inicjacji. Teraz, trzeci Starzec z Gór miał syna imieniem Hasan, młodzieńca który był wyedukowany, szczodry, elokwentny i miłosierny. Ponadto był mistykiem, entuzjastą najgłębszych nauk ismailizmu i sufizmu. Nawet w trakcie życia swojego ojca, niektórzy z mieszkańców Alamut zaczęli szeptać, że młody Hasan jest prawdziwym Imamem; ojciec usłyszał te plotki i zaprzeczył im. Nie jestem Imamem, powiedział, więc w jaki sposób mógłby być nim mój syn?

W 1162 ojciec zmarł i Hasan (nazywajcie go Hasanem II żeby odróżnić go od Hasana-i-Sabbaha) stał się władcą Alamut. Dwa lata później, siedemnastego Ramazana (8. Sierpnia) 1164 roku, proklamował on *Qiyamat* lub też Wielkie Zmartwychwstanie. W środku miesiąca postu, Alamut zerwał z nim na zawsze i proklamował wieczne święto.

Zmartwychwstanie zmarłych ciał na „koniec czasów” jest jednym z najtrudniejszych elementów doktryny Islamu (jak również chrześcijaństwa). Brane dosłownie jest absurdem. Brane symbolicznie jest jednak zgodne z doświadczeniem mistycznym. „Umiera przed śmiercią” kiedy uświadamia sobie separację i alienację aspektów ja, ego-jakozaprogramowanej-iluzji. „Odradza się” w świadomości, ale także w ciele, jako jednostka, „spokojna dusza”.

Kiedy Hasan II proklamował Wielkie Zmartwychwstanie, które znaczy koniec Czasu, podniósł zasłonę ukrycia i zniósł religijne prawa. Zaoferował zbiorową, jak też indywidualną partycypację w wielkiej, mistycznej przygodzie, doskonałej wolności. Działał jako zwolennik Imama i nie twierdził, że jest samym Imamem. (Faktycznie jednak przyjął tytuł kalifa lub „reprezentanta”).

Ale jeśli rodzina Ali’ego jest tym samym, co doskonała świadomość, wtedy doskonała świadomość jest tym samym, co rodzina Ali’ego. Zrealizowany mistyk „staje się” spadkobiercą Ali’ego (tak jak Pers Salman, którego Ali zaadoptował nakrywając go szatą i który jest czczony zarówno przez sufich, Szyitów i Ismailitów).

W rzeczywistości, w *haqiqah*, Hasan II był Imamem, ponieważ, słowami ismailitów, zrealizował „Imama-swojej-własnej-istoty”. *Qiyamat* był zatem zaproszeniem do każdego z wyznawców aby zrobił to samo lub przynajmniej uczestniczył w przyjemnościach rajy na ziemi. Legenda o rajskim ogrodzie w Alamut, w którym hurysy roznosiły kubki z winem i częstowały haszyszem, czym asasyni cieszyli się całym ciałem, może pochodzić od ludowej pamięci na temat *Qiyamat*. Może być też dosłowną prawdą.

Dla zrealizowanej świadomości, ten świat nie różni się od rajy, a jego błogosławieństwa i przyjemności są wszystkie dozwolone. Koran opisuje raj jako ogród. Jak logiczne zatem dla bogatego Alamut było stać się po prostu odbiciem duchowego stanu *Qiyamat*.

W 1166 Hasan II został zamordowany zaledwie po czterech latach rządów. Jego wrogowie byli prawdopodobnie w przymierzu z konserwatywnymi elementami w Alamut, którym nie podobał się *Qiyamat* znoszący starą, sekretną hierarchię (a zatem ich własną władzę jako hierarchów) i którzy obawiali się żyć w ten sposób jako otwarci heretycy. Syn Hasana II jednak objął władzę po nim i ustanowił *Qiyamat* jako obowiązującą doktrynę nizarytów.

Jeśli *Qiyamat* zostałyby jednak zaakceptowane w swoich wszystkich implikacjach, przyniosłoby prawdopodobnie rozwiązanie i koniec nizaryckiego ismailizmu jako odrębnej sekty. Hasan II jako *Qa'im* czy też „pan zmartwychwstania” uwolnił mieszkańców Alamut od całej walki i legitymistycznych powinności. Czysty ezoteryzm jednak nie może być związany żadną formą.

Syn Hasana poszedł dlatego na kompromis. Pozornie zdecydował się ‘ujawnić’, że jego ojciec był faktycznie bezpośrednim potomkiem z krwi Nizara. Historia głosi, że po tym jak Hasan-i-Sabbah założył Alamut, tajemniczy emisariusz dostarczył mu małego wnuka samego Imama Nizara. Dziecko zostało wychowane potajemnie w Alamut. Dorósł, miał syna i umarł. Syn miał syna. To dziecko urodziło się tego samego dnia, co syn Starca z Gór, pozornego przywódcy.

Maluchy zostały ukradkiem podmienione w swoich kołyskach. Nawet Starzec z Gór nie wiedział o zamianie. Jeszcze inna wersja mówi, iż ukryty Imam popełnił grzech cudzołóstwa z żoną Starca i powił dziecię miłości, małego Hasana II. Ismailici akceptowali te twierdzenia. Nawet po upadku Alamut, podbitego przez mongolskie hordy, linia przetrwała, a dzisiejszy przywódca sekty, Aga Khan, jest znany jako czterdziesty dziewiąty spadkobierca Ali'ego (i pretendent do tronu Egiptu!).

Położenie nacisku na legitymizację Ali'ego ochroniło sektę jako sektę. Czy jest to jednak dosłowna prawda, czy nie, ma to małe znaczenie dla zrozumienia *Qiyamat*. Wraz z proklamacją zmartwychwstania, nauki ismailizmu zostały na zawsze rozszerzone poza granice nałożone na nich przez jakiekolwiek wydarzenie historyczne.

Qiyamat pozostaje stanem świadomości, którego może dostąpić lub wejść do niego każdy; to ogród bez ścian, sekta bez kościoła, zagubiony moment historii Islamu, który nie chce zostać zapomniany, znajdujący się poza czasem, wyrzut czy też wyzwanie wobec wszelkiego legalizmu i moralizmu, wobec wszelkiego okrucieństwa ezoteryzmu. Zaproszenie do rajy.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Peter Lamborn Wilson
Tajemnice asasynów

<https://magivanga.com/2012/04/28/tajemnice-asasynow/>

pl.anarchistlibraries.net